

Wprowadzenie

§ 1. Uzasadnienie wyboru problematyki i tytułu pracy

Przedmiotem niniejszej pracy jest zagadnienie obrotu energią elektryczną. Zaznaczyć jednak trzeba, że główny wpływ na podjęcie badań w przedmiotowej kwestii wywarła szeroko zakrojona wstępna analiza mająca na celu ustalenie stosunku regulacji prawnorzeczowej i zobowiązaniowej do dóbr, które nie spełniają kryterium rzeczy ruchomej, określonej w art. 45 ustawy z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny¹. W jej wyniku za oczywiste uznano, że w większości rozważonych przypadków dobra niebędące rzeczami mają swoją autonomiczną (niezależną i im bezpośrednio poświęconą) regulację normatywną. Twierdzenie to dało asumpt do postawienia zasadniczego – z punktu widzenia obranej problematyki badawczej – pytania, czy taka lub zbliżona w szczególowości regulacja jest także poświęcona energii elektrycznej. Przykładowo bowiem, egzemplifikując powyższe, w stosunku do wód płynących, którym brakuje cechy wyodrębnienia na podstawie art. 45 KC, przesądzono o ich statusie mocą postanowień art. 10 i n. ustawy z 18.7.2001 r. – Prawo wodne². Zgodnie z tymi postanowieniami wody stanowią przedmiot własności Skarbu Państwa, innych osób prawnych albo osób fizycznych, zarówno gdy są stojące, jak i płynące. Podobnie polski ustawodawca podszedł do zagadnienia kopaliny, które – co do zasady znajdując się w gruncie – nie mogą stanowić przedmiotu własności, to jednak na podstawie art. 10 ustawy z 9.6.2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze³ w stosunku do tych dóbr Skarbowi Państwa przysługuje własność górnicza, a w sprawach nieuregulowanych na podstawie art. 11 tej ustawy do własności górniczej stosuje się także przepisy Kodeksu cywilnego. W przedstawione zagadnienie wpisuje się także problematyka dóbr niematerialnych, takich jak utwory, wynalazki, wzory użytkowe czy wzory przemysłowe, która

¹ T.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 459 ze zm.

² T.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1121 ze zm.

³ T.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1131 ze zm.

została uregulowana przede wszystkim przepisami ustawy z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych⁴ oraz ustawy z 30.6.2000 r. – Prawo własności przemysłowej⁵. Wyznaczają one dość szczegółowo schemat przenoszenia autorskich praw majątkowych lub eksploatacji ich w inny sposób, a zatem mają swoje normatywne zakotwiczenie.

Już ta pobieżna analiza czyni zasadnym pytanie o status energii elektrycznej, która współcześnie także nie wpisuje się w zakres przedmiotowy terminu „rzecz”. *Per analogiam* chciałoby się poszukiwać odpowiedzi na tak zakreślone pytanie przede wszystkim w obowiązujących przepisach prawa, tym bardziej że wagi i znaczenia energii elektrycznej nie trzeba w tym miejscu szczególnie uwypuklać. Jednakże, co z całą mocą należy podkreślić, w jej przypadku – w przeciwieństwie do pozostałych dóbr niebędących rzeczą – ustawodawca w ogóle nie wskazał, jakie prawo do energii elektrycznej przysługuje wytwórcy oraz nabywcy, a tym samym nie przesądził o jej statusie. Idąc dalej, do czego uprawniają powyższe przykłady, polski ustawodawca nie stworzył nawet podwalin pod konstrukcję normatywną, która umożliwiłaby precyzyjne wyznaczenie statusu energii elektrycznej. Przepisem, który mógłby być potraktowany jako przyczynek do jej stworzenia, jest § 11 rozporządzenia Ministra Gospodarki z 4.5.2007 r. w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego⁶, który ogólnikowo wskazuje, że przedsiębiorstwo energetyczne prowadzi obrót energią elektryczną na warunkach określonych w ustawie, koncesji, taryfie i umowie sprzedaży energii elektrycznej. Dodatkowo pomocne regulacje prawne w powyższym zakresie można odnaleźć w ustawie z 10.4.1997 r. – Prawo energetyczne⁷ oraz w ustawie z 20.2.2015 r. o odnawialnych źródłach energii⁸. Ich mocą ustanowiono bowiem przepisy o warunkach sprzedaży energii elektrycznej, ale w żaden sposób nie rozstrzygnięto o zasadach przewłaszczania energii elektrycznej. Wskazano jedynie model sprzedaży, według którego ma się to odbywać, i ewentualnie ustanowiony obowiązek zawarcia przedmiotowej umowy.

W tej sprawie za naturalne można uznać jednak powiązanie wskazanego problemu z treścią art. 555 KC, na podstawie którego przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii, praw oraz wody. Niemniej trudno uznać ten przepis za rekompensujący wskazane braki w stanie

⁴ T.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 880 ze zm.

⁵ T.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 776.

⁶ Dz.U. Nr 93, poz. 623 ze zm.

⁷ T.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 220 ze zm.

⁸ T.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1148 ze zm.

prawnym. Konstrukcja umowy sprzedaży w zakresie podstawowych obowiązków stron, a w szczególności sprzedawcy, osadza się na rozwiązaniach prawa rzeczowego. Już te zasygnalizowane kwestie stanowią wystarczające uzasadnienie podjęcia przedmiotowej problematyki i nadania jej statusu dysertacji. Dodatkowo wniosek ten wspierany jest występującymi na gruncie języka prawniczego rozbieżnościami terminologicznymi, które stanowią konsekwencję braku jednoznacznej regulacji prawnej dotyczącej statusu energii elektrycznej oraz ścierania się regulacji prawa cywilnego z prawem energetycznym przy opisywaniu podstawowych zjawisk związanych z energią elektryczną. Trudno przecież mówić o „własności energii” w ujęciu prawnym, gdy prawo własności służy wyłącznie względem rzeczy. Kwalifikowanie energii jako kategorii *stricte* cywilistycznej i podporządkowanie jej reżimowi regulacji dotyczącej rzeczy musi budzić pewne kontrowersje. Są one częściowo uzasadnione, jednak należy mieć na względzie, że w obliczu braku specjalistycznych regulacji prawnych taki „zabieg” umożliwi rozstrzygnięcie problemu, którego w inny sposób nie można byłoby rozwikłać. Powyższe przesłanki uwypuklają konieczność prowadzenia rozważań na temat statusu prawnego energii elektrycznej, ale także uzasadniają sformułowany tytuł pracy, w którym podkreśla się znaczenie kwalifikacji tego specyficznego dobra prawnego dla zakresu dopuszczalnych uprawnień podmiotów prawa cywilnego w kształtowaniu stosunków umownych w ramach obrotu energią elektryczną.

§ 2. Cel pracy oraz założenia badawcze

Powyższe uzasadnienie wyboru tematu podjętej problematyki wyznacza ramy dalszych analiz. Przyświeca temu założenie, że tylko komplementarne spojrzenie na status energii elektrycznej, a zatem przez pryzmat zarówno prawa cywilnego, jak i energetycznego, jest w stanie zrealizować główny cel postawiony przed niniejszą pracą. Jest nim odtworzenie ze szczątkowych regulacji prawnych systemowo spójnej koncepcji kwalifikacji energii elektrycznej oraz modelu jej nabywania, zbywania i wykorzystania w innym gospodarczo uzasadnionym celu.

Założenie o komplementarnym spojrzeniu na badaną problematykę jest o tyle zasadne, że nie można wyodrębnić pewnego zagadnienia (tu jest nim energia elektryczna) i odizolować go od warunków i uwarunkowań (w tym prawnych), w których ma następnie funkcjonować. Powoduje to konieczność połączenia ze sobą rozwiązań prawa energetycznego i prawa cywilnego, a przez

to przyjęcia odpowiednio szerokiej perspektywy dla kompleksowego rozpoznania podjętej problematyki, co uzasadnia trafność sformułowanych poniżej założeń.

Zaznaczyć jednak trzeba, że problematyka energii elektrycznej *in genere* jest słabo opracowana na gruncie doktrynalnym⁹. Jeśli przyjąć, że o wadze i randze problemu decyduje liczba publikacji i rozstrzygnięć sądowych jej poświęconych, to z pewnością już na tej podstawie można by odnotować jej nikłą doniosłość prawną, a w konsekwencji nawet uznać, że podjęty w pracy problem nie jest wart kolejnego opracowania, ze względu na fakt, że niewiele uwagi mu dotychczas poświęcono. Jednak takie twierdzenie jest mylne. U podstaw jego sformułowania leży spostrzeżenie, że w oparciu o analizę polskiego porządku prawnego nie jest możliwe jednoznaczne wskazanie statusu cywilnoprawnego energii elektrycznej dla rozporządzalności tym dobrem. Spostrzeżenie to dopełnia powyżej nakreślony główny cel badawczy niniejszej pracy.

Analiza *de lege lata* obowiązujących regulacji prawnych umożliwia jednakże udzielenie odpowiedzi na pytanie, czym energia elektryczna nie jest i jakich przepisów nie można do niej stosować. Umożliwia także wytłumaczenie większości konstrukcji umownych swobodą stron w kształtowaniu relacji prawnych w granicach ustalonych art. 353¹ KC. Jednak takie rozwiązanie sprawdzić by się mogło przy ocenie relacji zobowiązaniowych, ale już nie przy stosunkach prawnorzeczowych. Takie działanie w żadnej mierze nie pozwoli zatem na stanowcze wskazanie konkretnego prawa bezwzględnego do energii elektrycznej, katalogu umów i innych instytucji wynikających z prawa prywatnego mogących mieć znaczenie dla obrotu energią elektryczną w szerokim znaczeniu tego słowa.

Z tego względu w pracy przyjęto dosyć rozległą perspektywę badawczą, która w szeroki sposób wyznacza ramy związane z analizą energii elektrycznej i nawiązanymi stosunkami umownymi. Odnoszenie się do samego prawa prywatnego nie jest w tym względzie wystarczające. Stąd też praca podejmuje aspekty uregulowane w prawie energetycznym, a związane bezpośrednio z postawionym problemem badawczym. Jedynie w ten sposób rodzi się możliwość wykazania, że kwalifikacja prawna energii elektrycznej przesądza o sposobie nawiązania, ukształtowania treści, zakończenia stosunków umownych oraz o zakresie odpowiedzialności stron, który odbiega od klasycznego modelu

⁹ W grudniu 2015 r. wydano monografię autorstwa *M. Marszałka*, *Swoboda działalności gospodarczej wytwórcy-sprzedawcy energii elektrycznej*, Warszawa 2015, poruszającą również zasygnalizowane problemy.

obrotu cywilnoprawnego. To twierdzenie miało fundamentalny wpływ na takie, a nie inne wyznaczenie celu badawczego i będzie następnie weryfikowane w toku dalszych ustaleń.

Punktem wyjścia dla podjętych rozważań jest zatem założenie, że kwalifikacja prawna energii elektrycznej nie jest celem samym w sobie. Stanowi bowiem płaszczyznę umożliwiającą analizę różnego rodzaju stosunków umownych, które przez to nabierają specyficznego znaczenia. Bez wątplenia bowiem problematyka energii elektrycznej należy do „pasa granicznego” leżącego pomiędzy systemem prawa publicznego oraz prawa prywatnego. Stąd powyższy postulat prowadzenia komplementarnych badań nad tą problematyką, ale także uzasadnienie dla przyjętego układu pracy.

Z tego powodu sformułowano kilka założeń badawczych. Pierwsze zmierza do wykazania wzajemnej syntezy zachodzącej pomiędzy prawem publicznym i prywatnym oraz ukazania jej wpływu na funkcjonowanie podmiotów prawa cywilnego na rynku energii elektrycznej, która w przeważającej mierze nabiera cech synergii. Oparto się tu na twierdzeniu, że współdziałanie obu systemów prawa pozwoli na osiągnięcie doskonalszego efektu, umożliwiającego zbliżenie się do odnalezienia oczekiwanego *remedium* na braki w aktualnym stanie prawnym. Uwidacznia to, że doszukiwanie się odrębności i tworzenie koncepcji w oparciu wyłącznie o jeden z tych systemów prawnych byłoby nieuzasadnionym i nieuprawnionym zawężeniem zakresu badań.

Po drugie, przyjęto założenie, że energię elektryczną można wpisać – pomimo jej swoistego charakteru – w tradycyjnie utrwalony porządek prawa rzeczowego bez naruszania jego fundamentalnych podstaw. Dlatego też w pracy zostanie podjęta i rozwinięta myśl, która bez głębszego uzasadnienia pojawiła się już w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a pozwalająca na powiązanie pomiędzy energią elektryczną a rzeczami oznaczonymi gatunkowo¹⁰.

Po trzecie, uznano, że specyfika energii elektrycznej wymusza poszerzenie wachlarza tradycyjnych sposobów nawiązywania, zmiany i ustania stosunków cywilnoprawnych, co ma związek z realizacją celów PrEnerg z jednej strony, z drugiej zaś – z funkcjonowaniem rynku, który na ostatnim segmencie obrotu energią ma charakter masowy.

Kolejnym, czwartym, założeniem jest stwierdzenie, że stan regulacji PrEnerg określający katalog umów współkształtujących proces dostarczania energii elektrycznej nie przesądza o ich nazwanym charakterze. Zawarcie w art. 5 ust. 2 pkt 2 PrEnerg wyłącznie nazwy zawieranej umowy i wytycznych

¹⁰ Wyr. SN z 19.9.2002 r., V CKN 1183/00, Legalis.

treściowych nie jest wystarczające w tym względzie, ponieważ niezbędne jest ustawowe uregulowanie praw i obowiązków stron składających się na istotne postanowienia zawartej umowy. Stąd też uznano, że w przeważającej mierze obrót energią opiera się na umowach nienazwanych, a w przypadku pojawiania się zagadnienia, którego ani ustawodawca, ani strony nie uregulowały, konieczne jest sięganie wyłącznie do przepisów ogólnych Prawa zobowiązań i Księgi pierwszej Kodeksu cywilnego dla uzupełnienia pojawiającej się w tym zakresie luki prawnej. Jej wypełnienie wzorcami zapożyczonymi od najbardziej zbliżonego typu umowy uregulowanej w Kodeksie cywilnym jest możliwe wyłącznie przy umowach klasyfikowanych jako mieszane.

Piątym z kolei założeniem jest uznanie, że przy współczesnym stanie regulacji umowa sprzedaży energii elektrycznej, o której mowa w przepisach PrEnerg i art. 555 KC, należy do umów nienazwanych, gdyż z klasyczną umową sprzedaży z art. 535 KC łączy ją jedynie modelowa konstrukcja polegająca na przewłaszczeniu określonego dobra za odpowiadający mu ekwiwalent. Z tego powodu w rozprawie przyjęto pogląd, który konsekwentnie wpłynął na sposób wykładni art. 555 KC i zakres stosowania tego przepisu. Otóż za nieuzasadnioną należy przyjąć możliwość szerokiej interpretacji tego przepisu, która pozwala zarazem rozwiązać nie tylko problemy natury czysto obligacyjnej, lecz także prawnorzeczowej, w tym przesądzić o regułach określających nabycie i utratę prawa własności. Jedynie zmiana statusu prawnego energii elektrycznej może ostatecznie przesądzić o tych kwestiach.

Analizując treść umowy sprzedaży energii elektrycznej, przyjęto kolejne założenia. W obrocie reglamentowanym taryfami cena ma charakter sztywny, a ocena chwili wydania i odebrania energii elektrycznej nie jest możliwa bez uwzględnienia treści wcześniej zawartych umów o przyłączenie do sieci i o świadczenie usług przesyłowych albo dystrybucyjnych. Natomiast odpowiedzialność stron za wady jakościowe energii elektrycznej w żadnej mierze nie opiera się na przepisach o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej, nieprzystających do specyfiki energii elektrycznej jako dobra natychmiast zużywalnego.

Ostatecznie założono, że możliwe jest ustalenie kręgu umów przenoszących „własność” energii elektrycznej oraz umów pozwalających na pobieranie jej jako pożytku, co uczyniono szczegółowym celem rozważań prowadzonych w pracy.

Biorąc powyższe konstatacje pod uwagę, na podstawie przyjętych uprzednio założeń podjęto próbę ustalenia *de lege lata* statusu prawnego energii elektrycznej oraz objaśnienia związanych z nim problemów cywilnoprawnych. Wiąże się to z faktem, że stworzony został funkcjonalnie spójny mechanizm

obracania tym dobrem, ale normatywnie jest on na tyle niedoprecyzowany, że czyni niemożliwym ustalenie, z punktu widzenia nakreślonego celu badawczego, wielu elementarnych kwestii. To zaś wymusza przyjęcie postulatów *de lege ferenda*. Na tej podstawie stwierdzono, że podjęcie próby połączenia efektywnie prowadzonej dzisiaj sprzedaży energii elektrycznej z niedoskonałościami stanu prawnego, w oparciu o który się ona dokonuje, jest możliwe na podstawie obowiązującego ustawodawstwa, choć wymaga konkretnych regulacji, które muszą zostać ustanowione w przyszłości.

Wyznaczony cel pracy, a także przyjęte założenia znajdują odzwierciedlenie w przyjętej systematyce pracy.

§ 3. Metody badawcze

Wyznaczony zakres analiz, a także sposób ich prowadzenia, powoduje konieczność posłużenia się metodą badań dogmatycznych, metodą badań historycznych, metodą badań empirycznych oraz w wąskim zakresie metodą badań prawnoporównawczych. Ze względu na niepowtarzalne odrębności każdego systemu prawnego wybrano dla badań prawnoporównawczych cywilnoprawne regulacje litewskie, niemieckie oraz austriackie. Uzasadnieniem dla zawężenia analiz prawnoporównawczych do tych trzech ustawodawstw obcych jest to, że każde z nich w różny sposób podchodzi do ujęcia stosunków własnościowych – przede wszystkim co do określenia przedmiotu prawa własności. Wskazane ustawodawstwa dają całą paletę rozwiązań, od przyjęcia, że przedmiotem stosunków rzeczowych będzie niemalże wszystko, do – bliskiego polskiemu rozwiązaniu – ograniczenia się wyłącznie do dóbr materialnych.

Rozdział I. Obrót energią elektryczną w prawie cywilnym i energetycznym – zagadnienia wprowadzające

§ 1. Rozwiązania konstrukcyjne obrotu energią elektryczną¹

I. Pojęcie obrotu energią elektryczną

Obrót energią elektryczną jest zagadnieniem zasługującym na szczególną analizę z kilku powodów. Po pierwsze, związany jest z przedmiotem stosunków prawnych w charakterystycznym segmencie gospodarczym, który niegdyś był zmonopolizowany przez państwo, a obecnie podlega przeobrażeniom własnościowym, prawnym oraz ekonomicznym. Ich celem jest zerwanie z naturalnym monopolem poprzez wprowadzenie reguł konkurencyjności, co rodzi konieczność przyjęcia unikalnych konstrukcji prawnych nawiązujących jednocześnie do prawa cywilnego oraz publicznego. Po drugie, dotyczy konieczności podejmowania działań z jednej strony o kluczowym znaczeniu nie tylko dla społeczeństwa, lecz także dla gospodarki, ponieważ dostawa jakiegokolwiek rodzaju energii (np. elektrycznej lub ciepłej) jest powiązana ze świadczeniem usług o charakterze użyteczności publicznej, z drugiej zaś – wiąże się z działalnością komercyjną, wolną od zaspokajania interesu publicznego. Ten interes – co warto podkreślić – ma szczególne znaczenie dla wspierania polityki energetycznej państwa, co wiąże się z wytwarzaniem i sprzedażą energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych. I wreszcie, po trzecie, szczególnie interesujący jest sposób zawierania umów oraz kształtowania ich treści, ponieważ nie podlegają one jedynie rozwiązaniom cywilnoprawnym i wyłącznie zgodnej woli stron. Istotną rolę w kształtowaniu ich treści odgrywają również rozwią-

¹ W niniejszym podrozdziale zostają rozszerzone i pogłębione wstępne analizy zawarte w S. Słotwiński, *Konsumencki obrót energią*, s. 112.

zania publicznoprawne, które zmierzają do zrównoważenia interesów uczestników obrotu energią.

Z powyższych względów pojęcie obrotu nie zostanie ograniczone wyłącznie do transakcji kupna i sprzedaży energii elektrycznej odbywających się na rynku hurtowym i detalicznym, których jedną ze stron jest zawsze podmiot prowadzący działalność gospodarczą w zakresie m.in. energetyki, na co wskazuje art. 3 pkt 6 PrEnerg. W niniejszej pracy nadano temu terminowi szczególne znaczenie, przyjmując, że przez „**obróć energią elektryczną**” należy rozumieć **całokształt mechanizmów przesądających o sposobie nawiązania, zmiany lub zakończenia stosunków umownych pozwalających nie tylko na wymianę tego dobra, lecz także na umowne wykorzystanie go w innym gospodarczo uzasadnionym celu**. Obrót ten w większości wypadków odbywa się za pomocą umowy określanej mianem sprzedaży energii elektrycznej. Umowa ta – na podstawie § 11 SysElektrR – wraz z przepisami KC i PrEnerg, obowiązującymi taryfami oraz koncesjami przedsiębiorców energetycznych współtworzy warunki wymiany tego towaru, zwłaszcza gdy energia elektryczna jest traktowana jako dobro użyteczności publicznej. Jednak obrót energią nie koncentruje się wyłącznie na jej dostawie odbiorcom końcowym, ale również na zwiększaniu wpływu energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych na ogólną strukturę wykorzystywanej energii elektrycznej². To zaś wiąże się ze wspieraniem jej wytwarzania i sprzedaży. Właśnie ten drugi aspekt obrotu energią ze źródeł odnawialnych daje możliwości szerszego podejścia do przedmiotowego zagadnienia, ponieważ obecnie dostęp do tej technologii jest już powszechny, a co za tym idzie – energia staje się nie tylko przedmiotem umów przewłaszczeniowych, lecz także tych, które pozwalają na używanie urządzeń lub gruntów, na których są one posadowione, i uzyskiwanie z nich korzyści, właśnie w postaci wygenerowanej energii elektrycznej.

II. Uczestnicy obrotu energią elektryczną

Podjmując się wyjaśnienia pojęcia uczestników obrotu energią elektryczną, należy już na wstępie poczynić pewną uwagę. Sposób wskazania tych uczestników zależy w pierwszej kolejności od ustalenia roli energii elektrycznej jako przedmiotu nawiązywanych relacji prawnych. Kwestia podmiotowa będzie się inaczej kształtować, gdy energia służy zaspokajaniu zapotrzebowania energetycznego społeczeństwa, a odmiennie – gdy wydzwięk obrotu ener-

² Zob. S. Bruce, *International law*, s. 22; A. Tikniūtė, S. Milčiuvienė, *Legal regulation*, s. 1496.

gią będzie bardziej komercyjny, co należy aktualnie wiązać głównie z obrotem energią ze źródeł odnawialnych. Ten drugi aspekt pozostanie jednak w przeważającej mierze poza zakresem analiz. Tytułem pewnej dygresji można wskazać, że opiera się on na podstawowych zasadach obrotu cywilnoprawnego, zwłaszcza w odniesieniu do kwestii podmiotowych. Z tym jednak zastrzeżeniem, że w obu przypadkach nawiązywane stosunki prawne będą jednostronnie kwalifikowane, ponieważ zawsze drugą stroną będzie podmiot, który na obszarze PrEnerg będzie uznawany za przedsiębiorcę energetycznego. W obrocie energią ze źródeł odnawialnych *novum* może stanowić pojęcie prosumenta, które należy już do języka prawnego i coraz częściej używane jest w języku prawniczym³. Termin ten służy opisaniu nowego mechanizmu działania konsumentów na rynku⁴, a w przypadku sektora energetycznego – w myśl art. 2 pkt 27a OdnŹrEnergU – oznacza odbiorcę końcowego dokonującego zakupu energii elektrycznej na podstawie umowy kompleksowej, wytwarzającego energię elektryczną wyłącznie z odnawialnych źródeł energii w mikroinstalacji w celu jej zużycia na potrzeby własne, niezwiązane z wykonywaną działalnością gospodarczą.

Sektor energetyczny należy do sektorów sieciowych, co implikuje możliwość posługiwania się na gruncie normatywnym terminami odpowiadającymi właściwościom tej dziedziny gospodarki. Wszystkie etapy funkcjonowania rynku, począwszy od wytworzenia energii elektrycznej, następnie jej przetworzenia, transportu, a skończywszy na jej produktywnym lub bezproduktywnym zużyciu, są ściśle powiązane technicznie i ekonomicznie. Ponadto z tymi poszczególnymi techniczno-ekonomicznymi ogniwami dostawy energii elektrycznej łączą się odpowiednie relacje umowne spajające je w jeden zharmonizowany system. W rezultacie oznacza to, że stosunki umowne nawiązywane są pomiędzy przedsiębiorstwami energetycznymi a podmiotami połączonymi z tymi przedsiębiorstwami odpowiednimi liniami elektroenergetycznymi oraz innymi instalacjami, które to podmioty zbiorczo nazwane są odbiorcami energii elektrycznej.

Zgodnie z treścią przepisów PrEnerg przedsiębiorstwo energetyczne będzie zawsze jedną ze stron nawiązywanych relacji prawnych. Taki sposób określenia tego podmiotu może wydawać się niewłaściwy, zwłaszcza gdy uwaga zostanie skoncentrowana na aspekcie cywilnoprawnym tego obrotu. W prawie

³ Zob. art. 2 pkt 27a OdnŹrEnergU; art. 3 pkt 55; art. 6c ust. 1a PrEnerg.

⁴ Zob. na ten temat E. Szul, Prosumpcja jako aktywność współczesnych konsumentów, s. 347 i n.

cywilnym, zgodnie z art. 55¹ KC, przedsiębiorstwo jest pojmowane jako zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej. W tym sensie przedsiębiorstwu energetycznemu powinno się przyznawać przymiot kompleksu majątkowego, umożliwiającego prowadzenie działalności gospodarczej w sektorze energetycznym, nie zaś podmiotu, który w tym sektorze działa. Na tej podstawie stroną stosunków prawnych składających się na proces dostarczania energii elektrycznej powinien być podmiot prawa cywilnego, a więc osoba fizyczna, osoba prawna albo jednostka organizacyjna z art. 33¹ § 1 KC, której przysługuje przymiot bycia przedsiębiorcą energetycznym. Nie zaś – jak sugerują przepisy PrEnerg – że stroną jest zespół składników służących do prowadzenia tej działalności. Tę ocenę zmienia analiza art. 3 pkt 12 PrEnerg, na podstawie którego przedsiębiorstwo energetyczne oznacza podmiot prowadzący działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania, przetwarzania, magazynowania, przesyłania, dystrybucji paliw albo energii lub obrotu nimi albo przesyłania dwutlenku węgla. Stąd też regulacja PrEnerg pozwala na uznanie, że nadal aktualne jest posługiwanie się terminem „przedsiębiorstwo” na trzy różne sposoby, a zatem w ujęciu podmiotowym, przedmiotowym i funkcjonalnym⁵. Z tego też względu użytemu wielokrotnie w pracy terminowi „przedsiębiorstwo energetyczne” należy nadać ustalone w PrEnerg znaczenie jako podmiotu działającego na rynku.

Drugą stroną omawianych relacji prawnych jest podmiot określany mianem „odbiorcy”, niezależnie od tego, czy w rozumieniu prawa cywilnego będzie uważany za profesjonalistę. Cechą wspólną tej zróżnicowanej kategorii jest to, że przewaga negocjacyjna lub organizacyjna przedsiębiorstwa energetycznego może zagrozić ich interesom a więc interesom odbiorców. Cechą wspólną tej kategorii podmiotów jest okoliczność, że przedsiębiorstwo energetyczne swoim działaniem może naruszyć interes tej kategorii⁶. Wobec powyższego przez odbiorcę energii elektrycznej należy rozumieć każdego, kto otrzymuje lub pobiera energię elektryczną od przedsiębiorstwa energetycznego na podstawie zawartej z nim umowy⁷. Jest to kategoria bardzo szeroka

⁵ E. Norek, *Przedsiębiorstwo*, s. 19 i n.; P. Bielski, *Regulacja pojęcia przedsiębiorstwa*, s. 29 i n.

⁶ A. Powalowski, D. Skutecka, *Miejsce odbiorcy*. Autorzy słusznie zaznaczają, że odbiorca przemysłowy z uwagi na to, że jest podmiotem profesjonalnym, jest w stanie wypracować sobie instrumenty ochronne, których odbiorca końcowy przez swoją pozycję na tym rynku nie może wykorzystać, stąd też wymaga szczególnych regulacji ochronnych.

⁷ Por. art. 3 pkt 13 PrEnerg, zawierający definicję legalną odbiorcy, a więc każdego, kto otrzymuje lub pobiera paliwa bądź energię na podstawie umowy z przedsiębiorstwem energetycznym.

i w takim też stopniu zróżnicowana wewnętrznie. Jeśli głównymi cechami, które ma spełnić podmiot, aby uzyskać status „odbiorcy”, jest otrzymanie lub pobieranie energii elektrycznej na podstawie umowy zawartej z przedsiębiorstwem energetycznym, to odbiorcą będzie osoba fizyczna zużywająca tę energię na potrzeby bytowe, jak również inne przedsiębiorstwa energetyczne, które otrzymaną energię odsprzedają lub zużywają na potrzeby własne⁸. Jak już można zauważyć, charakter prawny podmiotu, a tym bardziej przeznaczenie dostarczonej energii na jakikolwiek etap procesów energetycznych, są dla pojęcia „odbiorcy” indyferentne. Z tego też względu na podstawie regulacji PrEnerg można wyróżnić w obrocie energią elektryczną pojęcie „odbiorcy końcowego”, „odbiorcy w gospodarstwie domowym”⁹ oraz w celu zapewnienia działań osłonowych dla odbiorców pozostających w mniej korzystnym położeniu – „odbiorcy wrażliwego energii elektrycznej”¹⁰. Cechą wspólną dla tych trzech kategorii podmiotów jest zużywanie energii elektrycznej wyłącznie na cele własne. Odbiorcą końcowym w odniesieniu do energii elektrycznej jest każdy podmiot, który dokonuje zakupu energii elektrycznej na własny użytek, przy czym nie chodzi tu o zakup energii elektrycznej w celu jej zużycia na potrzeby wytwarzania, przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej¹¹. Z tego też względu z odbiorcami końcowymi mamy do czynienia na detalicznym rynku obrotu energią. Wynika z tego bardzo ważny wniosek, że odbiorcami końcowymi nie będą przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się wytwarzaniem, przesyłaniem lub dystrybucją w zakresie, w jakim zakupują energię elektryczną w celu jej zużycia w procesach technologicznych wytwarzania, przesyłania lub dystrybucji oraz przedsiębiorstwa obrotu, które nabywają energię w celu jej późniejszej odsprzedaży¹².

⁸ J. Kędzia, w: *M. Swora, Z. Muras* (red.), *Prawo energetyczne*, s. 223.

⁹ Zgodnie z definicją ustawową określoną w art. 3 pkt 13 lit. b PrEnerg odbiorca paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła w gospodarstwie domowym to odbiorca końcowy dokonujący zakupu paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła wyłącznie w celu ich zużycia w gospodarstwie domowym.

¹⁰ Por. art. 3 pkt 13 lit. c PrEnerg. Zgodnie z definicją ustawową odbiorca wrażliwy energii elektrycznej to osoba, której przyznano dodatek mieszkaniowy w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z 21.6.2001 r. o dodatkach mieszkaniowych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 180), która jest stroną umowy kompleksowej lub umowy sprzedaży energii elektrycznej zawartej z przedsiębiorstwem energetycznym i zamieszkuje w miejscu dostarczania energii elektrycznej. Ten podmiot należy odróżnić od określonego w art. 3 pkt 13 lit. d PrEnerg odbiorcy wrażliwego paliw gazowych. Tę kategorię wprowadzono w celu aktywnej walki ze zjawiskiem ubóstwa energetycznego, więcej *M. Czarnecka*, *Odbiorca wrażliwy*, s. 237; *A. Skoczylas, M. Swora*, *Wsparcie dla odbiorcy wrażliwego*, s. 8.

¹¹ Por. art. 3 pkt 13a PrEnerg.

¹² *Zob. J. Kędzia*, w: *M. Swora, Z. Muras* (red.), *Prawo energetyczne*, s. 224.

Prawo energetyczne posługuje się spójną siatką terminologiczną, odnoszącą się do zakresu podmiotowego tej ustawy, a zakwalifikowanie do którejkolwiek kategorii wiąże się z doniosłymi konsekwencjami prawnymi. Odnosząc tę uwagę do odbiorców, trzeba stwierdzić, że każdy ich rodzaj łączy się z różnymi uprawnieniami, których znaczenie rośnie odwrotnie proporcjonalnie do ich pozycji względem przedsiębiorstwa energetycznego. Już wcześniej wskazano, że pojawiająca się w obrocie prawnym nierówność w relacjach pomiędzy podmiotami zrodziła konieczność ochrony strony słabszej, która z pewnych powodów nie ma pełnej wiedzy i doświadczenia w dokonywaniu określonych czynności prawnych, w przeciwieństwie do swojego kontrahenta, który profesjonalnie dokonuje tych czynności, co w bardzo wyraźny sposób przekłada się na stosunki prawne z zakresu energetyki.

Truizmem jest wskazanie, że stosunki prawne pomiędzy odbiorcą a przedsiębiorstwem energetycznym – mimo pewnych konotacji administracyjno-prawnych – mają charakter cywilnoprawny. W rezultacie w tych wszystkich sytuacjach nawiązania przez osobę fizyczną relacji umownych z przedsiębiorstwem energetycznym można wskazać kolejną kategorię podmiotową – określaną mianem „konsumentów”. Podejmując próbę wpisania w przedstawioną siatkę terminologiczną pojęcia konsumenta na rynku energii, można to uczynić głównie w kontekście odbiorców w gospodarstwach domowych, w tym prosumentów¹³. Pozostałe rodzaje odbiorców wykraczają poza zakres pojęciowy konsumenta, ponieważ jedynie w tych przypadkach zrealizowana zostanie podstawowa przesłanka statusu konsumenta, a więc dokonanie z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową, a za taką należy uznać zawarcie umów o dostarczenie energii w celu jej zużycia na potrzeby swojego gospodarstwa domowego¹⁴.

Cechą charakterystyczną rynku energetycznego jest to, że uczestnictwo w obrocie energią elektryczną nie jest możliwe bez dostępu do odpowiedniej infrastruktury sieciowej. Posiadanie właściwego zaplecza technicznego umożliwia faktyczne nawiązanie stosunków umownych z zakresu dostarczania energii elektrycznej. Oznacza to, że przyłączenie do sieci będzie stanowić podstawową przesłankę nawiązania relacji prawnych z przedsiębiorstwami energetycznymi. Dostęp do sieci, który faktycznie warunkuje aktywności na rynku

¹³ Tak wyraźnie w art. 6c ust. 1a PrEnerg, w którym posłużono się określeniem „prosument będący konsumentem w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny”.

¹⁴ Szerzej o kwestii relacji pomiędzy terminem „konsument” a terminem „odbiorca w gospodarstwie domowym”, zob. S. Słotwiński, *Konsumencki obrót energią*, s. 114–115.

energii elektrycznej, jest okolicznością na tyle istotną, że ustawodawca ustanowił instytucje mające wesprzeć przyszłego odbiorcę w jego uzyskaniu. Na podstawie art. 7 ust. 1 PrEnerg na przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją energii elektrycznej został nałożony obowiązek zawarcia umowy o przyłączenie do sieci. Zagwarantowano w ten sposób możliwość zajęcia kluczowej pozycji przez podmioty ubiegające się o przyłączenie do sieci do wejścia na rynek energii elektrycznej. Przedsiębiorstwo świadczące usługi przesyłania lub dystrybucji na zasadzie równoprawnego traktowania jest obowiązane do zawarcia umowy o przyłączenie, jeśli oczywiście podmiot ubiegający się o to spełni techniczne i ekonomiczne warunki przyłączenia do sieci i dostarczania paliw lub energii. Z ustanowieniem takiego przymusu wiąże się wiele korzystnych konsekwencji dla przyszłych odbiorców energii. Przede wszystkim przedsiębiorstwo energetyczne nie może opierać się wyłącznie na własnym interesie gospodarczym¹⁵. Jeżeli wnioskodawca spełni ekonomiczne i techniczne warunki przyłączenia do sieci i dostarczania energii oraz dysponuje tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości, obiektu lub lokalu, do których energia ma być dostarczana, a także otrzyma od przedsiębiorstwa warunki przyłączenia, wówczas przedsiębiorstwo ma obowiązek zawrzeć umowę o przyłączenie do sieci¹⁶.

Podkreślenia wymaga fakt, że wraz z wydaniem warunków przyłączenia przedsiębiorstwo energetyczne dostarcza projekt umowy o przyłączenie do sieci¹⁷. W przypadku odmowy przez przedsiębiorstwo energetyczne wydania warunków przyłączenia lub zawarcia umowy o przyłączenie podmiot może zwrócić się w trybie art. 8 ust. 1 PrEnerg do Prezesa URE, aby rozstrzygnął powstały w tym zakresie konflikt. Wydając decyzję administracyjną, Prezes URE kształtuje wiążącą obie strony treść tej umowy¹⁸.

III. Umowa sprzedaży energii a umowa kompleksowa

Ze względu na zaproponowany sposób rozróżniania obrotu na podstawie statusu prawnego energii elektrycznej odmiennie kształtować się będzie katalog umów umożliwiających ten obrót i stopień ingerencji przepisów prawa

¹⁵ Zob. *M. Nowaczek-Zaremba, D. Nowak*, w: *M. Swora, Z. Muras* (red.), *Prawo energetyczne*, s. 516.

¹⁶ Więcej o przesłankach koniecznych do zawarcia umowy o przyłączenie zob. *A. Walszek-Pyziół, W. Pyziół*, *Obowiązek*, s. 4 oraz *J. Pokrzywniak*, *Umowa*, s. 71 i n.

¹⁷ Zob. § 8 ust. 6 SysElektrR.

¹⁸ Więcej na ten temat zob. rozdział III, pkt 2.

energetycznego w nawiązywane relacje prawne. Jednakże zakreślony problem badawczy zawęża analizę jedynie do tych typów umów, które niejako umożliwiają odbiorcom przewłaszczenie niezbędnych ilości energii i jej legalny pobór z sieci. Poza tym właśnie na kanwie umów pozwalających na obrót energią elektryczną zauważalna jest najbardziej niedoskonałość współczesnego prawa cywilnego dla kwalifikacji energii elektrycznej pośród podstawowych pojęć i zasad rozporządzania dobrami relewantnymi prawnie.

W art. 5 PrEnerg przedstawiono katalog umów, na podstawie których dochodzi do dostarczenia odbiorcom zakupionej energii elektrycznej. Jak już wspomniano, kluczową umową dla tych relacji jest umowa sprzedaży energii elektrycznej. Jednak wpływ prawa Unii Europejskiej na polskie ustawodawstwo oraz wizja nowego zorganizowania i funkcjonowania sektora energetycznego zaowocowały wprowadzeniem do PrEnerg kolejnej konstrukcji prawnej pozwalającej na zaopatrywanie się w energię elektryczną w drodze świadczenia usługi kompleksowej¹⁹. Usługa ta w odniesieniu do sektora obrotu energią elektryczną, w myśl art. 3 pkt 30 PrEnerg, polega na świadczeniu usługi na podstawie umowy zawierającej postanowienia umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usługi przesyłania lub dystrybucji. Usługę kompleksową świadczy jeden tylko podmiot, którym jest przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się obrotem. Dowodzi tego treść art. 3 pkt 29 w zw. z art. 5a ust. 1 i 2 PrEnerg, które pozwalają na wykluczenie przedsiębiorców zajmujących się transportem energii jako stron tej umowy²⁰. Poza tym ta konstrukcja ma służyć łagodzeniu wprowadzanego od 2007 r. w PrEnerg unbundlingu, a więc rozdzieleniu działalności przesyłowej i dystrybucyjnej oraz działalności związanej z obrotem energią i jej wytwarzaniem. W rezultacie odbiorca końcowy w gospodarstwie domowym nie będzie musiał zawierać dwóch niezależnych od siebie umów z dwoma różnymi przedsiębiorstwami energetycznymi.

Zagadnienie umowy kompleksowej określono w art. 5 ust. 3 i 4 PrEnerg, regulującym jej dwa warianty, które nie pozostają bez wpływu na kwalifikację tego instrumentu jako pojedynczej czynności prawnej lub konstrukcji prawnej spajającej kilka umów dla osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego.

¹⁹ Ustawa z 4.3.2005 r. o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska (Dz.U. Nr 62, poz. 552), która dokonuje w zakresie swojej regulacji wdrożenia dyrektywy 2003/54/WE dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę 96/92/WE (Dz.U. L 176 z 15.7.2003 r., s. 37–56).

²⁰ Wskazany wniosek nie jest jasno wysłowiony w przepisach PrEnerg, co stanowi jeden z zarzutów dla regulacji umowy kompleksowej. Zob. J. Pokrzywniak, Uwagi, s. 20; M. Gutowski, K. Smagiel, w: M. Swora, Z. Muras (red.), Prawo energetyczne, s. 465.